

KRAJOBRAZ ESTETYCZNY

Krajobraz przyrodniczy lub kulturowy, dany w doświadczeniu estetycznym i podlegający wartościowaniu z perspektywy kategorii estetycznych.

Krajobraz estetyczny jest dany w doświadczeniu wielozmysłowym, lecz tradycja zachodnia dostrzega w nim przede wszystkim zjawisko wizualne ujawniające się w doświadczeniu wzrokowym (widok). Krajobraz estetyczny bada estetyka krajobrazu.

Z perspektywy historii kultury dostrzeżenie krajobrazu uznane zostało za nowożytnie osiągnięcie człowieka renesansu. W historii estetyki uznaje się, że wyodrębnienie krajobrazu jako zjawiska możliwe stało się wraz z renesansowym odkryciem estetycznych jakości przyrody i jej piękna. Przyjmuje się, że pierwszym piewcą uroków krajobrazów był Petrarca, jakkolwiek faktyczny wkład w ich odkrycie należy do renesansowych artystów, co związane jest z poszukiwaniem idealnej perspektywy, a także rozwojem malarstwa pejzażowego, podporządkowującego percepcję krajobrazu zasadom malarskiej kompozycji, ujmowania widoku w ramy faktyczne lub wyobrażone i postrzegania za pośrednictwem obrazów.

Estetyka dostrzegła ważność krajobrazu jako zjawiska na przełomie XVIII i XIX wieku, wraz z rozwojem estetyki przyrody i uznaniem wyższości piękna przyrody nad pięknem sztuki. Istotny wkład w tę dziedzinę wnieśli estetycy angielscy, począwszy od Shaftesbury'ego po empiryków: Addisona, Pope'a, Hutchesona i innych, a także Burke'a, który poddał analizie pojęcie wzniosłości wprowadzając je do dyskursu estetycznego jako drugą (obok piękna) kategorię estetyczną, właściwą zjawiskom przyrodniczym. Do rozwoju estetyki krajobrazu, a przy tym estetycznego pojęcia krajobrazu przyczynił się również Gilpin wyodrębniając pojęcie *the picturesque* (ang. malowniczość) jako trzecią kategorię estetyczną, przypisaną krajobrazowi.

W koncepcji Kanta z krajobrazem związane zostały te same cechy, które charakteryzują piękno: bezinteresowność, bezpojęciowość, zdystansowanie, kontemplacyjny namysł. Idea bezinteresownego oglądu, której zarys zaproponował Shaftesbury, pozwala podziwiać widoki, nie wnikając w ich istotę i skupić się jedynie na jakościach estetycznych. Przyznaje się tu wzrokowi rolę zmysłu dominującego w kontakcie z naturą, co prowadzi do odsunięcia człowieka na bezpieczną odległość, dystans, z którego może on podziwiać widoki, lecz nie musi uczestniczyć w żywiole przyrody inaczej, jak tylko wzrokowo. Dystans i bezinteresowna kontemplacja przesądzają o tym, że w doświadczeniu krajobrazu nie chodzi o bezpośredniość przeżycia, lecz o aktywność wyobraźni, która to, co bezpośrednio dane, ujmuje we własne ramy. W oglądzie widoki nabierają wartości krajobrazu.

Gilpin i Price związali krajobraz z pojęciem czasu i kategorią *the picturesque*, wskazując na formalne cechy tego, co się w nim przejawia i wyraża w sobie upływ czasu, oraz wskazując na przemianę piękna w malowniczość. Adorno z kolei związał krajobraz z historią i pamięcią.

Dopiero w refleksji Simmla (1913) i Rittera (1966) krajobraz estetyczny poddany został jednak zasadniczej konceptualizacji. Simmel postawił tezę, iż natura sama w sobie nie jest jeszcze krajobrazem, a krajobraz nie istnieje sam z siebie. Rzeki, jeziora, góry, lasy czy rozległe równiny nie są krajobrazem jako takim. Do zaistnienia krajobrazu potrzeba obecności widza,

odbiorcy, i jego estetycznego przeżycia określonego widoku. Jest moment wyodrębniania widoku, ujęcia go „w ramy chwilowego lub stałego pola widzenia” i nadanie mu znaczenia. Przyglądając się „drzewom, strumieniom, łąkom, łanom zbóż, grze światła i chmur” nie oglądamy jeszcze krajobrazów, tylko wyodrębniamy szczegóły – „tworzywo”, które składa się na poszczególne widoki. Według Simmela, krajobraz jest tworem duchowym, przynależy do odbiorcy, który wyodrębnionemu fragmentowi świata zewnętrznego nadaje formę, uzupełnia o sens i znaczenie. W tym sensie krajobraz jest konstrukcją postrzegającej świat zewnętrzny jednostki, która obdarza go estetycznym spojrzeniem. Oznacza to, że natura *staje się* krajobrazem, gdy uobecnia się w spojrzeniu obserwatora przeżywającego ją i odczuwającego w sposób estetyczny. Tym samym, doświadczenie krajobrazu ma ze swej natury charakter wizualny, przynależnym podmiotowi, a nie przyrodzie jako takiej, w tym sensie, że wyraża się bezpośrednio, w postrzeganiu wzrokowym. Obrazowy sposób widzenia rzutowany na świat zewnętrzny pozwala widzieć w nim nie przestrzeń, ale obrazy. Ten rodzaj obramowania staje się formą zatrzymania, zamrożenia tego, co żywe, płynne, podlegające wiecznym zmianom. Uznanie, iż warunkiem krajobrazu estetycznego jest zdystansowana postawa odbiorcy, przesądza o przypisaniu mu roli i postawy widza, co oznacza, że z postrzegania, doświadczenia i odczuwania krajobrazu wykluczeni są ci, którzy w wymiarze fizycznym w nim aktywnie uczestniczą, współtworząc go: nie można dostrzec piękna przyrody, która się użytkuje i nie można odczuć jej zmysłowych wartości, próbując nad nią zapanować. Krajobraz estetyczny nie ujawnia się również tam, gdzie z naturą wiążą się jakiegokolwiek wartości użytkowe.

[B.F., M.S.]

Literatura:

Frydryczak, Beata. *Krajobraz. Od estetyki the picturesque do doświadczenia topograficznego*. Poznań: Wydawnictwo PTPN, 2013.

Kant, Immanuel. *Krytyka władzy sądzienia*, tłum. J. Gałęcki. Warszawa: PWN, 1987.

Morawski, Stefan. *Studia z historii myśli estetycznej XVIII i XIX w.* Warszawa: PWN, 1961.

Ritter J., *Krajobraz. O postawie estetycznej w nowoczesnym społeczeństwie*, tłum. Cz. Piecuch. W *Szkoła Rittera. Studia z filozofii niemieckiej*, t. 2, red. Stanisław Czerniak i Jarosław Rolewski. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 1996.

Simmel, Georg. *Filozofia krajobrazu*. W *Most i drzwi. Wybór esejów*, tłum. M. Łukasiewicz. Warszawa: Oficyna Naukowa, 2006.